

Warszawa, dnia 17 kwietnia 2023 roku

dr hab. Hanna Osiecka-Samsonowicz, prof. ISPAN
Instytut Sztuki PAN
Ul. Długa 26/28
00-950 Warszawa
hanna.osiecka@ispan.pl; h_samsonowicz@yahoo.com
tel. 606713315

Recenzja dorobku naukowego oraz osiągnięcia naukowego będącego podstawą przewodu habilitacyjnego dr. Józefa Skrabskiego

Pan dr Józef Skrabski ukończył studia w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1999 roku. Na Uczelni tej odbył studia doktoranckie oraz w 2005 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie dysertacji *Paolo Antonio Fontana – architekt nadworny Sanguszków*, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Marcina Fabiańskiego. Od tego czasu do chwili obecnej pracuje w Instytucie Historii Sztuki i Kultury Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, pełniąc aktualnie funkcję adiunkta oraz kierownika Pracowni Inwentaryzacji i Dygitalizacji Zabytków, a od 2020 roku jest także zatrudniony na stanowisku kustosa-kierownika Działu Dokumentacji Wizualnej Zamku Królewskiego na Wawelu.

Ocena osiągnięć naukowych Habilitanta (oprócz osiągnięcia stanowiącego podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego)

1. Rozdziały opublikowane w monografiach naukowych oraz artykuły w czasopismach naukowych

Według przedłożonej dokumentacji dr Józef Skrabski deklaruje autorstwo aż 86 rozdziałów opublikowanych w monografiach naukowych (oraz 13 przed doktoratem). Ta imponująca liczba jest jednak zdecydowanie zawyżona. W wykazie znalazło się bowiem, uwzględnionych jako oddzielne pozycje, 57 jedno- lub dwustronicowych not katalogowych, zamieszczonych w *Katalogu zbiorów artystycznych Opactwa Mniszek Benedyktynek w Staniątkach* (punkt 2, poz. 42-92; *nota bene* autorem jednej z nich - poz. 72 - jest nie Habilitant, ale Jerzy Żmudziński) oraz w katalogu wystawy *Geniusz baroku. Szymon Czechowicz (1689-*

1775) (punkt 2, poz. 93-98). Według mnie krótkie, opatrzone bibliografią opisy (opis w poz. 83 to tylko jedno zdanie) nie spełniają kryterium „rozdziału w monografii naukowej” i należało je zaprezentować w sposób zbiorczy. Podobne zastrzeżenie budzi hasło „Giuseppe Fontana” (sześć zdań), zamieszczone w książce *Studi sui Fontana* (punkt 2, poz. 27). O osiągnięciach Habilitanta przekonuje jednak pozostałych 28 pozycji, czyli niemało, a także w sumie osiem (cztery przed doktoratem) artykułów i recenzji opublikowanych w czasopiśmie naukowych. Dorobek naukowy dr. Skrabskiego obejmuje historię architektury, rzeźby, malarstwa i rzemiosła artystycznego oraz problematykę mecenatu artystycznego, od czasów nowożytnych po obecne, co świadczy o rozległych obszarach badawczych i kompetencjach warsztatowych. Godna podkreślenia jest też jego umiejętność docierania do wcześniej nieznanymi i nieopublikowanymi materiałami archiwalnymi, ich wnikliwej interpretacji, powściągliwości i obiektywizmu przy formułowaniu wniosków wnoszących zwykle nowe ustalenia (atrybucyjne, faktograficzne) oraz rzetelnego wykorzystywania osiągnięć poprzedników. Zainteresowanie Habilitanta już w czasie studiów dziedzictwem artystycznym wschodnich terenów dawnej Rzeczypospolitej, wsparte poszukiwaniami archiwalnymi, zaowocowało jeszcze przed doktoratem publikacjami na temat kościoła misjonarzy w Zasławiu (punkt 2, poz. 6; punkt 8, poz. 1, 2), jego twórcy, Paola Antonia Fontany (punkt 2, poz. 12), ołtarzy kościoła św. Anny w Lubartowie (punkt 8, poz. 3) oraz artystycznego dworu marszałka Pawła Karola Sanguszki i jego żony Barbary z Duninów (punkt 2, poz. 13). Po doktoracie Habilitant opublikował kolejne artykuły dotyczące Zasławia (punkt 2, poz. 15) oraz fundatorskiej działalności rodu Sanguszków (punkt 2, poz. 14, 21), uwypuklając mecenat wyjątkowej kobiety epoki, Barbary z Duninów Sanguszkowej (punkt 2, poz. 22). W tomie *Studi sui Fontana. Una dinastia di architetti ticinesi a Roma tra Manierismo e Barocco* zamieścił biografię Fontany oraz zarys jego polskiego dorobku (punkt 2, poz. 26, 28). Kontynuował także, rozpoczęte jeszcze w czasie studiów, opracowywanie monografii kościołów na Ukrainie (głównie XIX- i XX-wiecznych). W wielotomowej edycji ważnego projektu badawczego *Kościół i klasztor dawnego województwa ruskiego* ukazało się piętnaście tekstów dr. Skrabskiego (punkt 2, poz. 1-6, 7-11, 17-20), wśród których prezentacja późnobarokowej świątyni i klasztoru dominikanów w Tarnopolu pozostaje dotąd najobszerniejszą pozycją bibliograficzną dotyczącą tego zespołu (punkt 2, poz. 24). Znajomość europejskiej architektury XVIII wieku dr Józef Skrabski udowodnił identyfikując projekty Antonia Giuseppe Sartoriego dla kościoła augustianów w Gries wśród rysunków znajdujących się w kolekcji Sanguszków w Muzeum Okręgowym w Tarnowie (punkt 2, poz. 25).

Istotnym obszarem badawczym Habilitanta od blisko 15 lat pozostaje problematyka modernizacji wnętrz sakralnych w okresie późnego baroku, szczególnie na terenie Małopolski. Na szczególną uwagę zasługują, bazujące na źródłach archiwalnych, omówienia przemian w wystroju fary Mariackiej (punkt 8, poz. 5) i kościoła benedyktynek w Staniątkach (punkt 2., poz. 31, 36-41), a także (napisane wspólnie z Adamem Organistym) artykuły na temat oddziaływania struktur ołtarzowych Matthiasa Steinla na sztukę Śląska i Rzeczypospolitej (punkt 2, poz. 23) oraz wpływu potrydenckiej retoryki na kwestię teatralizacji póż i gestów późnobarokowych rzeźb ołtarzowych na tym obszarze (punkt 2, poz. 32). Efektem badań nad znaczeniem i aktywnością ośrodka kamieniarskiego w Dębniku pod Krakowem są dwie publikacje, z których wyróżnić należy udokumentowany w większości nieznanymi archiwaliami anglojęzyczny tekst, prezentujący działalność osady kamieniarskiej w Czernej (punkt 2, poz. 29; punkt 8, poz. 6). W kręgu zainteresowań Habilitanta znajduje się także twórczość wybitnych późnobarokowych malarzy – Szymona Czechowicza i Tadeusza Kuntzego (punkt 2, poz. 30 oraz noty katalogowe – punkt 2, poz. 93-98), ale przede wszystkim rzemiosło artystyczne, szczególnie złotnictwo z terenu archidiecezji krakowskiej, któremu poświęcił obszerny artykuł w języku angielskim (punkt 8, poz. 7). Badania podstawowe to niewątpliwie sfera największej aktywności i znaczących sukcesów Habilitanta. Kierowana przez niego Pracownia Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków w Instytucie Historii Sztuki i Kultury UPJPII opracowuje udostępnianą w Internecie dokumentację dzieł rzemiosła artystycznego zachowanego w kościołach Małopolski (punkt 2, poz. 99). Warto na koniec podkreślić, że jedynie w dwóch publikacjach dr Skrabski przedstawił wyniki swoich archiwalnych poszukiwań związanych z tematem rozprawy habilitacyjnej (punkt 2, poz. 33, 34).

2. Opublikowane monografie naukowe

Po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych Habilitant wydał dwie monografie. Dysertacja doktorska stała się podstawą perfekcyjnie udokumentowanej książki *Paolo Fontana nadworny architekt Sanguszków* (Tarnów 2007). Jest to moim zdaniem jedna z najlepszych w polskiej literaturze przedmiotu monografii nowożytnego artysty. Przeprowadzone w Polsce i Włoszech wnikliwe kwerendy archiwalne pozwoliły na odtworzenie genealogii i kolei życia Paolo Fontany, ustalenie zakresu oraz chronologii jego prac dla możliwych, znakomicie scharakteryzowanych zleceniodawców, a także przebiegu procesów twórczych. Dzięki wszechstronnej analizie obiektów, rozszerzonej o kontekst sztuki europejskiej, nakreślona została rola włoskiego artysty w dziejach nowożytnej architektury

Rzeczypospolitej. Do sukcesu publikacji przyczyniły się niewątpliwie staże naukowe oraz stypendia badawcze w Londynie i Rzymie.

Druga książka – *Kościół Grybowa. Monografia historyczno-artystyczna* (Kraków 2010) – jest rzetelnym studium sakralnych zabytków miasta, przede wszystkim neogotyckiego kościoła parafialnego pw. Św. Katarzyny. Dr Skrabski starannie opracował nieznane dotąd rysunki z prywatnego archiwum Zdzisława Mączyńskiego, który realizował projekt Józefa Piusa Dziekońskiego. W odtworzeniu długich dziejów budowy i odbudowy świątyni wykorzystał także źródła zachowane w parafialnym archiwum.

3. Aktywność naukowa, dydaktyczna i popularyzatorska

Dr Skrabski systematycznie występuje na konferencjach naukowych. W latach 2006-2020 wziął udział w 17 sesjach, w tym w trzech za granicą – w Ostrogu na Ukrainie oraz w Rzymie, a wygłoszone przez niego referaty zostały w zdecydowanej większości opublikowane w materiałach pokonferencyjnych. Habilitant był inicjatorem, organizatorem lub współorganizatorem czterech konferencji w kraju oraz konferencji *Hospicjum polskie i kościół św. Stanisława w Rzymie*, która odbyła się w Rzymie w 2016 r. Ponadto współredagował siedem naukowych monografii.

Dorobek dydaktyczny, organizacyjny i popularyzatorski Habilitanta zasługuje na wysoką ocenę. Dr Skrabski jest doświadczonym nauczycielem akademickim, prowadzi wykłady kursowe, monograficzne i konwersatoria, wypromował ponad 20 licencjatów, opiekuje się też Kołem Naukowym studentów, których systematycznie angażuje w prace inwentaryzacyjne prowadzone w kościołach archidiecezji krakowskiej. Godny podkreślenia jest jego udział w pracach zespołów badawczych – kierował trzema grantami finansowanymi przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, a obecnie nadzoruje realizację dwóch unijnych projektów: *Sakralne Dziedzictwo Małopolski* oraz *Cyfrowe Archiwum Archidiecezji Krakowskiej*, jest autorem ich koncepcji i dokumentacji. W efekcie tych prac powstała imponująca, niezwykle cenna dla badaczy różnych dziedzin humanistyki, dostępna w Internecie baza zinwentaryzowanych zabytków sztuki sakralnej, a dr Skrabski jest autorem lub redaktorem bardzo wielu zamieszczonych tam haseł. Należy też wspomnieć, że Habilitant znacząco przyczynił się do powołania Instytutu Historii Sztuki i Kultury na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJP II oraz na uczelni tej pełnił funkcje kierownicze i koordynacyjne.

Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego jako podstawa ubiegania się w aktualnym postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Jako osiągnięcie naukowe Habilitant wskazał książkę **Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki**, opublikowaną przez Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana (Kraków 2021) jako tom drugi serii „Studia i materiały do dziejów polskiego hospicjum i kościoła św. Stanisława w Rzymie”. Praca licząca 698 stron budzi szacunek nie tylko swoją objętością, ale i wyjątkowo starannym opracowaniem graficznym. Na uwagę zasługuje także bogaty materiał ilustracyjny (379 ilustracji).

Rozprawę otwiera wstęp, w którym Autor najpierw nakreślił zagadnienia związane z historią powstania w Rzymie hospicjów i kościołów różnych europejskich nacji, które funkcjonowały jako centra religijne, narodowe i polityczne. Następnie omówił stan dotychczasowych, stosunkowo skromnych badań oraz sformułował założenia i cel pracy, którym była „rekonstrukcja dziejów artystycznych placówki wykorzystywanych w kontekście kształtowania i reprezentacji tożsamości Polaków w Wiecznym Mieście” od czasu jej powstania w 1578 r. do symbolicznej daty 1989. Wydaje się, że Autor sięgnął do teorii „reprezentacji społecznych”, popularnej ostatnio w naukach społecznych, która według jej twórcy, psychologa społecznego Serge Moscovicięgo, służy do badania systemów wartości, idei i praktyk, które pozwalają określonej grupie społecznej na konstruowanie własnej zbiorowej historii, rzeczywistości i świadomości. W książce Habilitanta grupą tą jest niewątpliwie polska wspólnota zgromadzona wokół hospicjum i kościoła św. Stanisława. Moje zastrzeżenia budzi w tym kontekście już dość niejasny podtytuł publikacji, z którego wynika, że priorytetowymi dla Autora zagadnieniami były tożsamość, a więc trwała świadomość wspólnych cech i poczucia jedności (narodowej) oraz „reprezentacja” (społeczna) w sensie – jak rozumiem performatywnym – będąca procesem budowania zbiorowej świadomości i społecznej rzeczywistości, analizowanym z perspektywy (z punktu widzenia) zjawisk artystycznych. Nie jestem przeciwniczką ostrożnego wprowadzania do badań nad sztuką systemu pojęć zapożyczanych z teorii innych dyscyplin, jednak przyczyna i cel ich wykorzystania powinny być opatrzone dokładnymi wyjaśnieniami, których w książce zabrakło. Określenie „reprezentacja” pojawia się zresztą na jej kartach w różnych kontekstach, zarówno w dość niejasnych związkach wyrazowych (np. „reprezentacja polskiej identyfikacji narodowej”, s. 277), jak i w znaczeniu „przedstawiania”, „prezentacji” (np. „malarska reprezentacja wikariusza”, s. 320). Istnienie pewnej teoretycznej bazy dla dalszych rozważań Autor sugeruje

także odwołaniem do idei narodu jako „wspólnoty wyobrażonej”, nawiązując do badań Benedicta Andersona nad problemem nacjonalizmu, oraz idei kościoła „jako miejsca i nośnika pamięci” według koncepcji Pierre’a Nory i Aleidy Asmann. Nie określił jednak własnej zastosowanej metody badawczej, oczekiwanej w naukowych publikacjach. Lektura książki przekonuje, że wspomniane teorie nie wpłynęły na tok rozważań, a wykorzystano tradycyjny sposób dochodzenia do naukowych ustaleń, polegający na analizie dzieł sztuki oraz wnikliwej interpretacji źródeł historycznych. Wydaje mi się zresztą, że jest to słusznie wybrany *modus operandi*, ponieważ podstawą publikacji są materiały archiwalne i ikonograficzne, przede wszystkim zachowane w Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława. Jest to bardzo bogaty zbiór, od wielu lat niedostępny badaczom, ostatnio poddany pracom konserwatorskim oraz uporządkowany ze znaczącym udziałem Habilitanta. O rozmiarach i bogactwie tej kolekcji świadczą liczne, ilustrujące książkę rysunki i projekty oraz długa lista woluminów, zamieszczona w bibliografii.

Swoje rozważania Autor zaprezentował w sześciu rozdziałach. W pierwszym (**Fundacja, zarząd i prawne podstawy funkcjonowania hospicjum polskiego w Rzymie**) bardzo szeroko omówione zostały społeczne, polityczne i konfesyjne okoliczności powstania polskiej placówki oraz rola jaką odegrali w tym procesie kardynał Stanisław Hozjusz i jego sekretarz Stanisław Reszka. Dokładnie przedstawiono podstawy funkcjonowania i strukturę administracji hospicjum. Przebudowa średniowiecznej świątyni była możliwa min. dzięki dotacjom Anny Jagiellonki i Stefana Batorego. Z perspektywy dalszych losów polskiego hospicjum i kościoła wynika, że byli to jedyni polscy władcy, którzy doceniali propagandowe znaczenie placówki, co nie zostało wystarczająco podkreślone. Nie wyjaśniono też, jakie konsekwencje dla jej działalności miało przejęcie przez Stanisława Augusta Poniatowskiego funkcji protektora kościoła, którą od 1749 r. sprawowali biskupi krakowscy.

Najobszerniejszy rozdział drugi (**Budowa i wyposażenie polskiego kościoła i hospicjum w Rzymie w okresie nowożytnym**) podzielony został na jedenaście podrozdziałów. Najpierw Autor szczegółowo zrekonstruował zabudowę przydzielonej Polakom posesji, zachodzące w niej zmiany oraz zakres prac remontowych wykonanych i planowanych, prowadzonych przede wszystkim w hospicjum do końca XVII w. Następnie omówił skromną architekturę niewielkiego jednonawowego, trójprzęsłowego kościoła, która po gruntownej przebudowie zakończonej ok. 1582 r., do dziś uległa stosunkowo niewielkim zmianom. Uznał też, że zarówno kardynał Hozjusz, jak i Stanisław Reszka mieli znaczący wpływ na architektoniczny i artystyczny program świątyni, której projektantem był prawdopodobnie twórca kościoła Santa Maria in Trivio, Giacomo del Duca, co zostało

przekonywująco uzasadnione. W kolejnych podrozdziałach, na podstawie zachowanych inwentarzy Autor odtworzył XVII-wieczny wystrój wnętrza świątyni, wyposażonej w pięć ołtarzy (podano ich wezwania i nazwiska fundatorów), zbiór używanych w tym czasie paramentów liturgicznych, a także sprzętów znajdujących się w nieustannie remontowanych budynkach hospicjum. Ich bardzo zły stan techniczny na początku XVIII w. zmusił prowizorów do wzniesienia nowych gmachów, zaprojektowanych ok. 1712 najpewniej przez Benedykta Renarda, którego koncepcje realizowali Luigi Barattone, a następnie Francesco Ferrari. W analizie struktury elewacji hospicjum Autor wskazał źródła inspirujące jej twórców, ponownie dowodząc swojej gruntownej znajomości nowożytnej architektury Rzymu. W kolejnym podrozdziale prześledził z kolei zakres prowadzonych równolegle, od 1714 r., prac związanych z remontem i przebudową kościoła, odseparowanego w tekście od hospicjum, chociaż tworzyły one kompleks budynków, w których działali ci sami artyści. Mimo zachowania chronologii zabieg ten zdecydowanie zakłócił klarowność przekazu. Omawiając zmiany w wystroju wnętrza świątyni Autor skupił się na analizie ołtarza głównego oraz jego rzymskich inspiracjach, wspomniawszy też o projekcie Ferrariego dla jednego z ołtarzy bocznych. W dalszych rozważaniach nakreślił kolejne etapy rozbudowy hospicjum (od 1749), które nadzorował Giovanni Battista Noll, a później Michelangelo Specchi i Giovanni Paolo Buzzi. Następnie, w bardzo krótkim podrozdziale, noszącym tytuł „Wyposażenie kościoła w XVIII wieku”, wymienione zostały wyłącznie zarejestrowane w inwentarzach sprzęty liturgiczne. Kolejny podrozdział poświęcony został ostatniej modernizacji świątyni, przeprowadzonej w latach 1773-1777 pod kierunkiem Ignazia Brocchiego. Z tego czasu pochodzi chór muzyczny, balkony w prezbiterium oraz ornamentalna dekoracja sklepienia, utrzymana w niemodnej już wówczas stylistyce późnego baroku. W tekście zdecydowanie zabrakło pełnej analizy XVIII-wiecznego wystroju świątyni, łącznie z nowymi obrazami ołtarzowymi i freskami na sklepieniu. Rozdział kończy prezentacja nielicznych polskich artystów związanych w placówką. Oprócz Benedykta Renarda byli to wyłącznie malarze, z Szymonem Czechowiczem i Tadeuszem Kuntzem na czele, których sylwetki zaledwie zostały tu nakreślone. Mimo pewnych zastrzeżeń do konstrukcji tego rozdziału, muszę podkreślić, że Autor odtworzył i zanalizował architekturę hospicjum i świątyni, wykorzystując źródła archiwalne oraz rysunki i projekty zachowane w zbiorach kościoła św. Stanisława, a także zespół odnaleziony w Bibliotece Jagiellońskiej (Teki Sierakowskiego). Z punktu widzenia dalszych badań nad historią nacji polskiej w Rzymie cennym wydaje mi się uwzględnienie bardzo licznych, odnotowanych w źródłach nazwisk artystów i rzemieślników (w miarę możliwości opatrzonych

biogramami) oraz innych, związanych z placówką osób. W informacje tego typu obfitują także pozostałe rozdziały książki.

W trzecim rozdziale (**Opieka Polaków nad kościołem polskim w Rzymie w okresie nowożytnym**) omówione zostały zarejestrowane w inwentarzach dary pieniężne oraz (częściowo zachowane) materialne, przekazywane na rzecz świątyni i hospicjum przez prowizorów, duchownych, szlachtę i magnaterię. Z przeglądu tego wynika, że nie były one zbyt szczodre (do nielicznych hojnych donatorów należał biskup Załuski), co było przyczyną ciągłych finansowych problemów placówki. W tekście zabrakło głębszej refleksji nad przyczynami tego zjawiska, szczególnie faktu niedoceniań przez władców Rzeczypospolitej propagandowych możliwości, jakie stwarzało funkcjonowanie hospicjum i kościoła w Rzymie, gdzie nie było stałego polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Powołał je dopiero Stanisław August Poniatowski, który przejął patronat nad świątynią, jednak nie był zainteresowany rolą fundatora, a umieszczenie jego herbu w prestiżowym miejscu, na łuku tęczowym miało wyłącznie wymiar symboliczny. Interesujące, szczególnie w kontekście politycznym czasów saskich, wydają się hojne dary (obraz i garnitur liturgiczny) Marii Józefy Habsburg, małżonki Augusta III. Polska placówka była miejscem manifestacji zwolenników Stanisława Leszczyńskiego i Wettinów, cieszących się wśród nacji polskiej – jak wynika z rozproszonych w książce informacji – mniejszą popularnością niż król-Piast. Z siedmiu posłów obediencyjnych, którzy od końca XVI dotarli do Rzymu, jedynie Paweł Wołucki miał wizytować hospicjum w 1613 r. Kościół odwiedził też Michał Kazimierz Radziwiłł. W czasie swojego pierwszego poselstwa do Rzymu, odprawionego w imieniu Jana III Sobieskiego w 1678 r. książę uczestniczył w nabożeństwie ku czci św. Kazimierza, o czym donosił pamiętnikarz Carlo Cartari. Prawdopodobnie z tej okazji Antonio Astefani „Maestro di Cappella nella Chiesa della Nazione Polacca” skomponował muzykę do utworu Orazia Quaranty *Nel'Arrivo in Roma del'altezza Serenissima del Prencipe Michele Casimiro Radzivil*, opublikowanego w tymże roku – egzemplarz druku znajduje się min. w rzymskiej Biblioteca Casanatense. Na końcu rozważań Autor wspomniał o Polakach, którzy po ucieczce z łupami z tureckiej niewoli pozostawiali hojne darowizny w narodowym kościele, jednak trudno nazwać ich pielgrzymami.

Rozdział czwarty (**Święci patroni Królestwa Polskiego w przestrzeni kościoła i hospicjum jako wyraz katolickiej tożsamości Polaków**) posłużył głównie omówieniu wizerunków świętych patronów Rzeczypospolitej oraz zawierających ich partykuły relikwiarzom, które w XVII-XVIII wieku znajdowały się w przestrzeni kościoła i hospicjum. Wśród zbyt obfitych ogólnych wiadomości o historii kultu świętych oraz ich relikwii, w tekście

podzielonym na podrozdziały odpowiadające poszczególnym patronom, Autor przedstawił wiele informacji o ołtarzach, które – jak się wydaje – traktuje przede wszystkim jako obiekty służące sprawowaniu liturgii i kultu, a w drugiej kolejności jako dzieła sztuki. Dopiero w tym rozdziale omówił obraz Antiveduta Gramatiki *Chrystus ze świętymi Stanisławem, Wojciechem i Jackiem*, który ok. 1594 r. umieszczono w ołtarzu głównym. Zwrócił też uwagę na zmiany w wezwaniach ołtarzy bocznych oraz zanalizował umieszczone w nich w XVIII w. kompozycje Szymona Czechowicza, Tadeusza Kuntzego, Františka Karela Palki i Salvatora Monsilia. W podsumowaniu rozdziału znalazł się opis fresków namalowanych na sklepieniu nawy i prezbiterium w latach 1775-1776 przez Ermanegilda Costatiniego. Wskazane fragmenty tekstu stanowią ważne uzupełnienia rozdziału drugiego, w którym omówiono XVII- i XVIII-wieczny wystrój kościoła (s. 90-91, 117, 119-120). Prezentacja kompozycji o treści religijnej wyłącznie w kontekście kultu narodowych świętych przeważyła nad refleksją o artystycznym obliczu wnętrza świątyni w czasach późnego baroku, według mnie ze szkodą dla publikacji.

Kolejny, piąty rozdział (**Artystyczne oprawy kościoła i uroczystości jako wyraz tożsamości narodowej**) poświęcony został prezentacji organizowanych przez polski kościół uroczystości z różnych okazji, ze szczególnym podkreśleniem ich patriotyczno-narodowego, propagandowego przekazu. Autor przedstawił starania prowizorów, by wydarzenia te otrzymały bogatą scenografię, omówił też zwyczajowy przebieg solennych nabożeństw i towarzyszących efemerycznych imprez. Uświetniali je muzycy, których nazwiska, głównie dotąd nieznanymi kapelmistrzów, rejestrują zachowane rachunki. Warto dodać, że w polskim kościele występowała nie tylko Cappella Giulia, ale i – przynajmniej dwukrotnie (w 1627 i 1644 r.) Cappella Sistina. W tekście wspomniano, że dokumenty z archiwum kościoła nie odnotowują wszystkich, odbywających się uroczystości, np. dziękczynnego triduum po kanonizacji św. Jana Kantego. Szkoda, że Autor nie sięgnął do XVIII-wiecznych relacji ceremoniarzy papieskich, rzymskich *Avvisi*, czy *Diaro di Roma* Franceska Valesia i znajdujących się tam informacji o najważniejszych wydarzeniach w mieście, min. papieskich wizytach w rzymskich kościołach; Valesio odnotował wszystkie odwiedziny Marii Kazimiery Sobieskiej w polskiej świątyni. Archiwalia te być może wzbogaciłyby nakreśloną w rozdziale panoramę uroczystości, jakich świadkiem była polska placówka.

Najwięcej miejsca Autor poświęcił urządzonym w kościele św. Stanisława funeralnym nabożeństwom za władców Rzeczypospolitej (*nota bene* w świątyniach Rzymu od XVI w. zorganizowano egzekwie za sześciu, a nie czterech polskich monarchów, bowiem uczczono w ten sposób również obu królów z dynastii saskiej), które zostały w literaturze przedmiotu opracowane, więc ich obszerne omówienie, szczególnie egzekwii za Jana III Sobieskiego, nie

było koniczne, podobnie jak nawiązanie do relacji z rzymskich obchodów wiktorii wiedeńskiej. W dokładnym opisie wystroju świątyni zabrakło nazwiska twórcy słynnych medalionów, które – zgodnie z ustaleniami Giovan Battisty Fidanzy (“The Ephemeral Apparatus for the Funeral of Jan III Sobieski in Rome: Cardinal Carlo Barberini’s Art and Politics”, *Artibus et Historiae*, n. 77 (2018): 319-333) – były dziełem Austriaka Philipa Jakoba Wörndle (Giacoma Wernele), pracującego pod kierunkiem Carla Maratty. Na zakończenie Autor omówił nieuwzględnione dotąd przez badaczy egzekwie odprawione w kościele św. Stanisława za Marię Klementynę Sobieską.

Rozdział szósty (**Kościół polski jako miejsce reprezentacji i pamięci**) posłużył przede wszystkim omówieniu znajdujących się w hospicjum XVII- i XVIII-wiecznych portretów. Znaczna część dzisiejszych zbiorów nie stanowi pierwotnego wyposażenia placówki, które Autor starał się zrekonstruować na podstawie inwentarzy, ale pochodzi z kolekcji Izydora Czosnowskiego, przekazanej dopiero w XX wieku. Wizerunki papieży i polskich królów zostały w tekście w zasadzie „skatalogowane” – informacjom na temat reprodukowanych w kolorze dzieł towarzyszą zbyt szczegółowe opisy (rysów twarzy, detali ubioru czy fryzury), które w żaden sposób nie wzbogacają zasadniczych rozważań. Nieco miejsca Autor poświęcił propagandowej roli herbów króla i Rzeczypospolitej oraz figurze orła jako narodowego symbolu, wykorzystywanego nie tylko w efemerycznych dekoracjach – płaskorzeźbione orły w XVIII wieku ozdobiły fasadę hospicjum. Na koniec, pod hasłem „Upamiętnienie”, omówione zostały portrety dwóch biskupów, a także nagrobki i epitafia, wyczerpująco zaprezentowane w książce *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*. Ustalenia Tadeusza Chrzanowskiego i Mariana Korneckiego Autor uzupełnił jednak nieznanymi wcześniej informacjami archiwalnymi. Interesująca, warta dalszych badań wydaje mi się sugestia, że nagrobki Marcina Kotlewskiego i Eustachego Adam Słuszki wykazują znaczące analogie z dziełami Giovanniego Franceska Rossiego.

Sześć wyróżnionych w strukturze książki rozdziałów prezentuje dzieje polskiego hospicjum i kościoła od czasu fundacji w 1578 r. do utraty przez Rzeczpospolitą niepodległości, co jednak zostało wskazane w tytułach tylko drugiego i trzeciego rozdziału. Uważam ponadto, że tytuły trzech kolejnych są nieco zbyt patetyczne jak na naukową publikację.

Książkę kończy najobszerniejszy tekst (129 stron), noszący dyskusyjny w tej sytuacji tytuł „**Epilog**”, w którym przedstawiono losy polskiej placówki w Rzymie od 1795 r. do symbolicznego roku 1989. Tekst zdominowała faktografia spychając niejako na drugi plan tytułową perspektywę sztuki. Odnoszę wrażenie, że Autor postanowił wykorzystać wszystkie dostępne, pochodzące nie tylko ze zbiorów kościoła św. Stanisława, ale i innych rzymskich

instytucji źródła archiwalne, aby drobiazgowo odtworzyć dzieje polskiej placówki, wzbogacając tekst o kontekst historii Rzymu oraz relacji między Stolicą Apostolską i Rosją, a następnie II Rzeczpospolitą i PRL-em. Z drugiej strony w hospicjum i kościele w XIX i XX w. przeprowadzono głównie prace remontowe, niewielkim zmianom uległ też wystrój świątyni. Autor omówił więc i zanalizował zachowane inwentarze, fotografie oraz liczne rysunki pomiarowe z 1878 r. (które odnalazł w Sankt Petersburgu), a także niezrealizowane projekty z lat 20., 30. i 50. XX w. Wymienił także wszystkie epitafia i tablice pamiątkowe umieszczone w kościele oraz ofiarowane polskiej placówce obrazy, naczynia i stroje liturgiczne. Dzięki ich szczegółowym opisom znaczne fragmenty tekstu sprawiają wrażenie katalogu tych sukcesywnie powiększanych zbiorów. Bardzo dokładne, czasem zbyt dokładne deskrypcje towarzyszą zresztą niemal wszystkim omawianym w książce rysunkom i dziełom sztuki, których znakomite jakościowo reprodukcje zamieszczono. Wydaje się, że zwyciężyła tu naturalna skłonność Autora do dokumentowania i katalogowania, a w działalności tej ma znaczne doświadczenie, szczególnie w trudnej sztuce konstrukcji opisów.

Książkę zamyka rozbudowane, tradycyjnie ujęte podsumowanie, stanowiące rekapitulację, w zasadzie streszczenie wszystkich rozdziałów oraz obszerny dwuczęściowy aneks źródłowy (118 stron), w którym umieszczono dwanaście nieopublikowanych dotąd dokumentów (głównie inwentarzy) z Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława. Dalej czytelnik znajdzie wykazy skrótów i ilustracji, bibliografię (z niezwykle cennym wykazem sygnatur ze zbiorów Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława oraz archiwum w Sankt Petersburgu), streszczenia w językach angielskim i włoskim oraz indeksy osób i nazw geograficznych.

Mimo postawionych wyżej uwag i zarzutów książkę dr. Skrabskiego oceniam wysoko, głównie jako publikację źródłową, posiadającą niewiele cech sproblematyzowanej syntezy. Dzięki różnorodności podejmowanych zagadnień w interdyscyplinarnej perspektywie, a także niezwykle rzetelnemu wykorzystaniu materiałów archiwalnych oraz ikonograficznych, stanowi ona znaczący wkład w rozwój dyscypliny nauki o sztuce. Habilitant udowodnił swoją gruntowną znajomość architektury Rzymu, kultury miasta, dziejów i funkcjonowania innych nacji nad Tybrem, a także rozległą wiedzę w dziedzinie europejskiego malarstwa i rzemiosła artystycznego. Jest to pierwsze monograficzne ujęcie blisko 400 lat dziejów polskiego hospicjum i kościoła w Rzymie na szeroko zakrojonym, złożonym tle historycznym, społecznym, religijnym i artystycznym. Tak obszernego omówienia nie doczekała się żadna inna tego typu narodowa placówka w stolicy Chrześcijańskiego Świata. Książka będzie z

pewnością ważnym punktem wyjścia do dalszych badań nad polską kulturą artystyczną w Rzymie oraz dziejami polskiego hospicjum i kościoła, także w międzynarodowym kontekście.

Konkluzja

Stwierdzam, że przedstawione mi do oceny osiągnięcia naukowe Pana dr. Józefa Skrabskiego wraz ze wskazaną jako osiągnięcie naukowe publikacją **Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki** spełniają ustawowe warunki, określone w art. 219 ust. 1, pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (z późniejszymi zmianami), wymagane do przyznania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie nauk o sztuce.

Hanna Osiecka-Samsonowicz